

**Julia Ciborska kl. Va**

***Ręce***

Kochane ręce

są jak serce

łagodne

spokojne

ciepłe

wierne

zawsze bliskie

jaka mama- kochana

pokazują, że ptak

że drzewo, że kwiat

i motyl, że dzwoni

że pięknie jest żyć

gdy sny dziecięce

otulają te ręce

**Stanisław Szymczak kl. IVa**

***Wołanie obiecującego***

Wiersz „*Obiecanki cacanki*” księdza Jana Twardowskiego

Skłonił mnie do refleksji nad stanem życia mego.

Wiele sobie i innym ciągle obiecuję,  
a życie mnie skutecznie weryfikuje.

Sprzątać co dzień obiecuję,  
ale zbyt szybko rąk nie czuję.

Czyścić dokładnie zęby obiecuję,  
ale dentysta znów się napracuje.

Nie narzekać obiecuję,  
ale marudzeniem wszystkim humor psuję.

Czytać miałem więcej,  
ale bajki oglądam częściej.

Lepiej pamiętać obiecuję,  
ze sprawdzianu dostałem dwóję.

Odrabiać lekcje obiecuję,  
siedzę przy biurku i rysuję.

Będę kulturalny obiecuję,  
siadłem do stołu i podśpiewuję.

W obiecywaniu mistrzem się stałem,  
a słodkiej ułudzie zbyt długo trwałem.

Mistrzu jedyny pospiesz z ratunkiem,  
moje obiecanki owiń opatrunkiem.

Niech moje serce ku Tobie się skłoni  
i łez przez mnie niech nikt już nie roni.

**Weronika Sienkiewicz kl. IVb SP nr 6**

***ROBACZKU, MUSZKO, MOTYLKU***

Mały robaczku co biegasz po trawce  
motylku kolorowy, kwiatkowy  
muszko brzęcząca wesoło  
pszczóło przed którą każdy chyli czoło  
ważko bucząca nad morzem sitowia  
biedronko w sukience w wesołe groszki  
pajęczku który zaplatasz swe domki

Wędrując codziennie dumnie jak żyrafa  
miętko niczym kot z sąsiedniego podwórka  
z głową w chmurach  
myślę jak przetrwać  
i nie upaść  
a żyjemy przecież na tej samej ziemi